

Katarzyna Tałuż
(Katowice)

HISTORIOZOFICZNE KONCEPCJE ŚLĄSKA JAKO POGRANICZA W PIŚMIENICTWIE KS. EMILA SZRAMKA

Kresy potocznie kojarzone są z ziemią geograficznie usytuowanymi na południowo-wschodnich obrzeżach dawnej Rzeczypospolitej. Niejako automatycznie słowo to przywołuje obrazy „stepów ukraińskich”, „porohów Dniestru”, „stoków Czarnohory” czy Lwowa. Tymczasem od połowy XIX wieku kategorię kresów stosowano w nazewnictwie również innych obszarów etnicznych uznawanych za „swojskie”, w czym niejednokrotnie kierowano się celami pragmatycznymi oraz politycznymi. Do rzeczownika „kresy”¹ dodawano zatem przymiotnik dookreślający, na przykład „zachodnie”, „południowe”, „pojeziorne”, co przede wszystkim przenosiło cały wachlarz cech aksjologicznie charakteryzujących owe pierwotne Kresy (Wschodnie) na inne obszary Polski, dokonując ich dowartościowania.

O ile zakres znaczeniowy pojęcia „kresy” wyznaczony przez Wincentego Pola, poety kreującego mit odwiecznie polskich ziem, dzisiaj jednak utraconych, nie przystawał do Śląska pozostającego poza politycznym organizmem Rzeczypospolitej od czasów Kazimierza Wielkiego, o tyle zmodyfikowany na początku XX wieku sens definicji „kresy”, w którym akcentowano idee integracji wielu kultur, wykorzystywano bardzo często zarówno w piśmiennictwie popularnym, jak i naukowym powstającym na Śląsku. Kategorię kresowego pogranicza, początkowo nierozzerwalnie związaną z koncepcją obrony polskiej tożsamości narodowej², a później (po utworzeniu województwa śląskiego w 1922 roku) dodatkowo utożsamianą też z myślą o wypracowaniu modelu współpracy między różnymi nacjami zamieszkującymi te tereny, stosowano zwłaszcza w odniesieniu do Górnego Śląska.

Nazywanie Górnego Śląska „kresami zachodnimi”, jak podkreśla Jacek Kolbuszewski, spopularyzowano w dwudziestoleciu międzywojennym, wyzyskując przede wszystkim aksjologiczne nacechowanie tego pojęcia³. Warto zaznaczyć, że w regionalnym oraz ogólnopolskim piśmiennictwie dominowało jednak pisanie o kresowym

¹ Przemiany w rozumieniu pojęcia „kresy” w ujęciu geopolitycznym z punktu widzenia polskich kresów państwowych przedstawił: M. Koter, *Kresy państwowe – geneza i właściwości w świetle dowodów geografii politycznej*, w: *Kresy – pojęcie i rzeczywistość. Zbiór studiów*, red. K. Handke, Warszawa 1997, s. 11-33. Pojęcie to natomiast w rozumieniu organizacji przestrzeni społecznej omówiła: K. Handke, *Pojęcie „kresy” na tle relacji centrum – peryferie*, w: *Kresy – pojęcie i rzeczywistość. Zbiór studiów*, red. K. Handke, Warszawa 1997, s. 53-62; K. Handke, *Pojęcie „region” a symbolika środka*, w: *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość. Zbiór studiów*, red. K. Handke, Warszawa 1993, s. 105-120. Zob. również: A. Kłoskowska, *Kresy – od pojęcia zamkniętego do otwartego sąsiedztwa*, w: *Kresy – pojęcie i rzeczywistość...;* D. Beauvois, *Mit kresów wschodnich*, w: *Polskie mity polityczne XIX i XX wieku*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 1994. Pojęcie „kresów” w literaturze z kolei przedstawił: J. Kolbuszowski, *Kresy*, Wrocław 1996, s. 11 i następne.

² Przykładów na ukazywanie Śląska jako szczeropolskiej krainy dostarcza twórczość rodzimych autorów, choćby Emanuela Grima, Jana Nikodema Jaronia, Jakuba Kani, Jana Łyska, Joachima Sołtysa, Franciszka Statecznego, jak i artykuły publicystyczne drukowane między innymi na łamach „Gwiazdki Cieszyńskiej”.

³ J. Kolbuszewski, *Kresy...*, s. 93-97.

pograniczu, a właściwie o polskości tych terenów i polskości Ślązaków, zgodnie z manichejskim podziałem na „swoich” – lepszych, a więc miejscowych Polaków – i „obcych” – gorszych, czyli wszystkich pozostałych nie utożsamiających się z polską grupą etniczną⁴. Na tym tle wyjątkowo przedstawia się koncepcja historiozoficzna ks. Emila Szramka, ponieważ przynajmniej w niektórych partiach jej twórca wytyczył drogi przyszłego dyskursu o regionalizmie.

* * *

Ks. Emil Szramek urodził się 29 września 1887 roku w Tworkowie koło Raciborza. Po ukończeniu pięciu lat szkoły powszechnej przyszedł kapłan kontynuował naukę w gimnazjum w Raciborzu. Tutaj pielęgnował znajomość języka polskiego wyniesioną z rodzinnego domu, pobierając prywatne lekcje. Dzięki korepetycjom poznał również najwybitniejsze dzieła polskiej literatury, między innymi Adama Mickiewicza i Henryka Sienkiewicza. Od 1907 roku rozpoczął studia na wydziale teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Okres studiów w życiu Szramka to przede wszystkim poszerzenie zasobu wiadomości z zakresu historii oraz fascynacja filozofią.

Efektom jego zainteresowań historycznych była rozprawa doktorska pod tytułem *Das Kollegiatstift zum hl. Kreuz in Oppeln* napisana pod kierunkiem znanego historyka wrocławskiego Józefa Jugnity i obroniona w 1914 roku. Po święceniach kapłańskich, uzyskanych z rąk kardynała Jerzego Koppa 22 czerwca 1911 roku, był duszpasterzem w kilku parafiach górnośląskich, w których angażował się w prace polskich organizacji społecznych, między innymi współorganizował Towarzystwo Oświaty na Śląsku imienia świętego Jacka, którego celem było propagowanie znajomości i używania poprawnej polszczyzny. W 1923 roku po utworzeniu Administracji Apostolskiej dla polskiej części Górnego Śląska z siedzibą w Katowicach Szramek został jej kanclerzem. W 1926 otrzymał tytuł kanonika i objął probostwo parafii Najświętszej Marii Panny w Katowicach. Parafia ta ze względu na stosunki narodowościowe oraz społeczne była bardzo skomplikowana, ponieważ należeli do niej Ślązacy, Niemcy, ludność napływowa. Nowy proboszcz, konsekwentny i wymagający, szanował obyczaje i prawa wszystkich parafian. W okresie międzywojennym szczególnie aktywnie angażował się w różne przedsięwzięcia kulturalne, został między innymi prezesem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Katowicach.

W latach 1918–1939 opublikował także swoje najważniejsze prace, tematycznie dotyczące różnych dziedzin: od historii przez socjologię, język, folklor, literaturę, kończąc na krytyce przejawów kultury masowej⁵. Prace ks. Szramka, zwłaszcza szkice

⁴ Identyczny podział, przy czym oczywiście z inaczej rozłożonymi akcentami, występuje w niemieckojęzycznym piśmiennictwie regionalnym przede wszystkim z okresu międzywojennego. Przykładem mogą być teksty Paula Kellera – katolickiego prozaika, założyciela czasopisma „Die Bergstadt” oraz wypowiedzi Ernsta Lasłowskiego – publicyści i krytyka katolickiego.

⁵ Ks. E. Szramek w okresie międzywojennym współpracował z różnymi czasopismami. Najwięcej tekstów śląskiego badacza ukazało się na łamach „Gościa Niedzielnego” (E. Szramek, *Karol Miarka (1825–1882)*, „Gość Niedzielnny”, 1924, nr 42; tenże, *Z okazji 70 – lecia ks. prałata Skowrońskiego*, „Gość Niedzielnny”, 1933, nr 6; tenże, *Ks. dr Siwiec – jubilat*, „Gość Niedzielnny”, 1936, nr 26; tenże, *Śp. ks. Edward Mende*, „Gość Niedzielnny”, 1934, nr 3; tenże, *Przemówienie ks. kanonika dr Szramka nad otwartym grobem ks. infułata Jana Kapicy w Tychach*, „Gość Niedzielnny”, 1930, nr 8; tenże, *Ks. dr Bernard Skulik z Szopienic zapomniany krzewiciel oświaty katolickiej 1867–1924*, „Gość Niedzielnny”, 1933, nr 37). Publikowane w tym czasopiśmie artykuły można, biorąc pod uwagę treść,

biograficzne, monografie, pozwalają zaliczyć go, obok ks. Jana Kudery i Konstantego Prusa⁶, do pionierów śląskiej biografistyki, tworzących pierwsze pokolenie badaczy śląskiego regionalizmu literackiego. 8 kwietnia 1940 roku ks. Szramek został aresztowany. Wywieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau, następnie Mauthausen i znowu Dachau, zginął 13 stycznia 1942 roku. W czerwcu 1999 roku podczas pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski, ks. Emila Szramka włączono w poczet błogosławionych.

Najważniejsze i najwartościowsze prace, w których Szramek przedstawiał swoją wizję Śląska i jego mieszkańców, wyznaczał im miejsce w odrodzonej Polsce, drukował na łamach „Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”. Były to, jak już wcześniej wspomniano, przede wszystkim szkice biograficzne, które ze względu na rozmiary, jak i wykorzystane źródła, zastosowaną metodologię można nazwać monograficznymi.

Ukoronowaniem pracy naukowej kapłana z Katowic była wydana w 1934 roku rozprawa pod tytułem *Śląsk jako problem socjologiczny*. Jak w soczewce skupiła rozmaite zainteresowania autora i równocześnie wytyczyła kierunek przyszłym badaniom nad problematyką śląskoznawczą. Kontrowersje, jakie praca wzbudziła w chwili pojawienia się oraz fakt, że i współcześnie zmusza do refleksji, świadczy o jej wyjątkowości i ponadczasowości⁷. Mimo wielu zastrzeżeń, większość recenzentów uznała

podzielić na trzy zasadnicze grupy: biograficzne, dotyczące budowy katedry w Katowicach, o historii kościoła na Śląsku. Szramek jako członek katowickiego komitetu *Polskiego słownika biograficznego* był również autorem biogramów opublikowanych w tym wydawnictwie. Zob. E. Szramek, *Christoph Teodor*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 3, 1937, s. 445-446; tenże, *Cytrynowski Józef*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 4, 1938, s. 134; tenże, *Damrot Konstanty*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 4, 1938, s. 399-400; tenże, *Deloch Edward*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 5, 1939-1946, s. 60; tenże, *Dzierżoń Jan*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 6, 1948, s. 165-166; tenże, *Bieniek Paweł*, t. *Polski słownik biograficzny*, t. 2, 1936, s. 70; tenże, *Ciemiega Henryk*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 4, 1938, s. 48; tenże, *Cygan Antoni*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 4, 1938, s. 121. E. Szramek współpracował też z „Wiadomościami Diecezjalnymi”, na łamach których w latach 1935-1937 przedstawił sylwetki siedmiu zmarłych księży. Zob. E. Szramek, *Śp. ks. Jan Kurpas 1875-1935*, „Wiadomości Diecezjalne”, 1936, nr 1, s. 66; tenże, *Śp. ks. Franciszek Linek*, „Wiadomości...”, 1937, nr 3, s. 136; tenże, *Śp. ks. Jan Ew. Milik*, „Wiadomości...”, 1937, nr 1, s. 32-33; tenże, *Śp. ks. Jan Ew. Mocko 1866-1935*, „Wiadomości...”, 1936, nr 1, s. 65; tenże, *Śp. ks. Wilhelm Scholz 1879-1937*, „Wiadomości...”, 1937, nr 3, s. 137; tenże, *Śp. ks. Ferdynand Schubert 1865-1934*, „Wiadomości...”, 1935, nr 1, s. 19; tenże, *Śp. ks. Ludwik Vogt 1854-1935*, „Wiadomości...”, 1935, nr 12, s. 433.

Inne prace książd z Katowic drukował w „Rocznikach Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, wychodzących w latach 1929-1938. Były to między innymi studia biograficzne. Zob. E. Szramek, *Ks. Norbert Bonczyk. Homer górnośląski i poeta walki kulturalnej*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, R. 2: 1930, s. 1-62; tenże, *Dr med. Józef Rostek. Życiorys a zarazem przyczynek do narodowego odrodzenia Śląska*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, R. 2: 1930, s. 142-169; tenże, *Ks. Jan Kapica. Życiorys a zarazem fragment z historii Górnego Śląska*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, R. 3: 1931, s. 1-86; tenże, *Ks. Aleksander Skowroński obraz życia i pracy na tle problematyki kresów zachodnich*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, R. 5: 1936, s. 7-214.

⁶ Ks. Jan Kudera (1872-1943) – historyk, popularyzator piśmiennictwa śląskiego, autor licznych prac biograficznych, między innymi *Obrazów Ślązaków wspomnieniach godnych*; Konstanty Prus (1872-1961) – dziennikarz, działacz plebiscytowy, autor prac biograficznych. Więcej o ich badaniach nad śląskim regionalizmem literackim piszę w książce *Emil Szramek, Jan Kudera, Konstanty Prus – pierwsze pokolenia badaczy śląskiego regionalizmu literackiego*, Katowice 2002.

⁷ Zob. W. Musiałik, *Śląsk jako problem socjologiczny w opinii współczesnych*, w: *Duszą Śląska jest Ślązak. Materiały konferencji zorganizowanej w 50 rocznicę śmierci ks. Emila Szramka*, red. S. Gajda i A. Kwiatek, Opole 1993, s. 47-57.

jednak, że ukazanie się tego typu pracy w stosunkowo krótkim czasie po przyłączeniu części ziem śląskich do Polski stanowi ważne wydarzenie naukowe. Rozprawa owa była bowiem pierwszym polskim opracowaniem drażliwych, szczególnie na Śląsku, zagadnień tożsamości narodowo-kulturowej i związanych z nimi innych problemów natury politycznej czy ekonomicznej. Zarzuty, uwagi i zastrzeżenia padające pod adresem autora *Śląska jako problemu...* – często sprzeczne ze sobą, nawzajem się wykluczające – z pewnością swoje źródło miały także w braku określonego zakresu badań oraz metodologii socjologii jako nauki⁸.

Szramka można więc zaliczyć do pionierów badań socjologicznych obejmujących zagadnienia dotyczące Śląska, a także do grona naukowców mających swój wkład w konstruowanie zrębów polskiej socjologii. Badacz bowiem, wbrew sądom niektórych współczesnych mu krytyków⁹, nie był laikiem i amatorem w zakresie poruszanych w *Śląsku jako problemie...* zagadnień. Na kartach rozprawy pojawia się na przykład nazwisko jednego z twórców polskiej socjologii jako dyscypliny akademickiej – Floriana Znanięckiego¹⁰. Szramek powołuje się między innymi na rozprawę tego filozofa pod tytułem *Studia nad antagonizmem do obcych*. Ze względu na pewne podobieństwa między przyjętą w *Śląsku jako problemie...* perspektywą badawczą a koncepcją współczynnika humanistycznego w metodologii badań socjologicznych, którego twórcą był właśnie Znanięcki, można przypuszczać, że Szramek znał także inne, wcześniejsze prace poznańskiego profesora¹¹.

Misja Śląska

Rozważania składające się na treść *Śląska jako problemu socjologicznego* koncentrują się wokół myśli o wyznaczeniu Śląskowi i jego mieszkańcom miejsca w nowej odrodzonej ojczyźnie. W poszczególnych częściach (praca składa się z 14 rozdziałów) Szramek analizował czynniki, które według niego kształtują „duszę” Ślązaka. Ślązak bowiem stanowi kwintesencję Śląska, przekonania, upodobania, przyzwyczajenia mieszkańców decydują o wartości regionu, o jego tożsamości. „Duszę” Ślązaka autor rozprawy definiował przez pryzmat rozważań nad zagadnieniami narodowościowymi, politycznymi, ekonomicznymi, społecznymi, religijnymi, kulturowymi:

Na czymże polega ten bolesny problem, który trawi myślących Ślązaków po obu stronach granicy? Z sformułowania tego pytania wynika, iż chodzi tu o problem psychiczny, a nie o zagadnienie np. gospodarcze, któremu już nadto dostateczną poświęcono uwag z różnych stron, traktując przy tym Ślązaków często jako coś w rodzaju żywego inwentarza tutejszych hut i kopalń. A jednak „duszą Śląska jest Ślązak” i warto postarać się o analityczne poznanie jego duszy¹².

⁸ Zob. A. Kłoskowska, *Socjologia*, w: *Historia nauki polskiej 1863–1918*, red. B. Suchodolski, t. 4, cz. 3, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 832–861.

⁹ Zob. Dr A-D [Edward Kostka], *Śląsk jako problem socjologiczny*, „Polska Zachodnia”, 1934, nr 97, s. 5–6; Dr H-D [właściwie A-D E. Kostka], *Śląsk jako problem socjologiczny. Zamknięcie rozważań*, „Polska Zachodnia”, 1934, nr 164, s. 4.

¹⁰ Zob. J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, cz. 2, Warszawa 1983, s. 731–762.

¹¹ Zob. W. Świątkiewicz, „Śląsk jako problem” pół wieku później. Refleksje wokół socjologicznych i historycznych koncepcji księdza doktora Emila Szramka, w: *Duszą Śląska...*, s. 62–63.

¹² E. Szramek, *Śląsk jako problem socjologiczny. Próba analizy*, Katowice 1934, s. 6.

Wśród czynników kształtujących osobowość rodowitego mieszkańca Śląska Szramek wymieniał uwarunkowania historyczno-geograficzne i będące ich następstwem kwestie narodowościowe. Autor rozprawy wskazywał na współistnienie w regionie dwóch największych grup narodowych: Niemców i Polaków. Częste zmiany przynależności państwowej Śląska wytworzyły skomplikowaną sytuację, gdzie obok jawnie deklarujących się za jednym lub drugim narodem, istniały jednostki charakteryzujące się specyficznym indyferentyzmem narodowym. Szramek, opisując to zjawisko, posługiwał się między innymi pojęciem „charakter graniczny”. Koncepcja tak zwanych „jednostek podwójnego oblicza” jest interesująca i godna uwagi, tym bardziej, że i współcześnie część mieszkańców Śląska nie potrafi czy nie chce określić swojej przynależności narodowej, o czym świadczy rozwijający się Ruch Autonomii Śląska i jeden z postulatów programowych organizacji – konieczność uznania narodowości śląskiej.

Szramek powodów powstania społeczności, porównywanych do „kamieni granicznych, które z jednej strony noszą zamię polskie, z drugiej niemieckie, albo do gruszy granicznych, które na obie strony rodzą”¹³, upatrywał przede wszystkim w uwarunkowaniach historyczno-geograficznych. Funkcjonowanie Śląska na przestrzeni wieków w ramach różnych organizmów państwowych wywołało ów specyficzny indyferentyzm narodowy. Podobne do poglądów polskiego kapłana konstatacje można odnaleźć w piśmiennictwie niemieckojęzycznym, w którym Szramek doskonale się orientował. Warto tutaj przywołać koncepcje narożnikowego charakteru Śląska Ezechiela Ziviera, sławisty, historyka, wydawcy czasopisma „Oberschlesien”¹⁴, czy myśli o „duszy” Ślązaka wspomnianego już Ernsta Laslowskiego. Szramek, polemizując z antypolskim nastawieniem niemieckiego publicysty, jednocześnie aprobował te tezy, które mówiły o głównym źródle wszelkich zalet charakteru Ślązaka, czyli o religijności. Dla kapłana z Katowic, podobnie jak dla Laslowskiego, rodowity mieszkaniec Śląska to typowy *homo religiosus*, człowiek kierujący się w swoim życiu akceptowanymi bez jakichkolwiek warunków zasadami wypływającymi z głęboko przeżywanego chrześcijaństwa. Autor *Śląska jako problemu...* „pogranicznego charakteru” Ślązaka nie traktował jako jego słabości, wręcz przeciwnie. Uważał, posiłkując się słowami poety ks. Norberta Bonczyka, że „człowiek o dwóch językach pewniej stoi, bo nie na jednej, lecz na dwóch nogach”. Zaznaczył przy tym, iż każdy powinien mieć prawo do wyboru narodowości, powinien świadomie i z pełnym przekonaniem móc opowiedzieć się po stronie tej nacji, z którą czuje się silnie związany.

Teza o „narożnikowym” charakterze Śląska stała się punktem wyjścia do rozważań o czynnikach społeczno-politycznych kształtujących „duszę” mieszkańca regionu. Szramek ponownie przypomniał skomplikowaną historię Śląska, aby wyróżnić trzy główne postawy, jakie reprezentował rdzenny Ślązak. Pierwsza to całkowita obojętność wobec spraw politycznych, zwłaszcza aktualnych; druga wyrosła z lojalizmu wobec władzy, przekonania o akceptacji istniejącego podziału terytorialnego; trzecia zmierzała do zmian przede wszystkim przynależności państwowej. Powstania, plebiscyt to, według katowickiego badacza, wyraz trzeciego stanowiska.

¹³ E. Szramek, *Śląsk jako problem...*, s. 18.

¹⁴ Zob. G. Szewczyk, *Niemieckie źródła rozprawy ks. dr E. Szramka: Śląsk jako problem socjologiczny, w: Ksiądz dr Emil Szramek. Działalność i dzieła. Materiały posesyjne*, red. J. Malicki, J. Śliwok, Katowice 1994, s. 37-43.

Szramek, chociaż powszechnie był znany ze swoich propolskich poglądów, obiektywnie potrafił ocenić działalność propagandową w czasie plebiscytu zarówno strony polskiej, jak i niemieckiej. Twierdził, że wynik głosowania, który nie satysfakcjonował ani Polaków, ani Niemców, to między innymi efekt operowania różnymi argumentami: historycznymi, politycznymi, religijnymi, co tylko wywoływało i pogłębiało konflikty wewnętrzne społeczności lokalnej. Problemy, antagonizmy nie zniknęły w momencie przyłączenia części ziem śląskich do odrodzonej Polski. Omawiając sytuację mieszkańca regionu w nowych warunkach politycznych, Szramek przede wszystkim zwrócił uwagę na kwestie ekonomiczne. Według autora rozprawy, rdzenny mieszkaniec Śląska, zwłaszcza ten, który deklarował przynależność do polskiej grupy etnicznej, zawsze należał do warstwy wyzyskiwanej. Problem ten badacz ujmował w kategoriach antagonizmów „my” – „oni”. „Przybyszami”, „obcymi”, grupą uprzywilejowaną, najpierw byli Niemcy, później po 1922 roku, ich miejsce zajęli Polacy z innych dzielnic:

Zderzenie się z twardą rzeczywistością wywołało także na polskiej stronie niejedno rozczarowanie. Snuto smętne refleksje na temat: czego się Ślązacy spodziewali i czego się doczekali, - i zaczęto mówić o okupacji Górnego Śląska przez Małopolan, przeciwko którym powstał nawet osobny Związek Obrony Górnoszlązaków¹⁵.

Nowa sytuacja wywołała, jak trafnie zauważył Szramek, osłabienie euforii wywołanej powrotem części ziem śląskich do ojczyzny – Polski. Mity, przez pryzmat których postrzegano rzeczywistość, straciły na swojej sile, co wywoływało rozczarowanie i zniechęcenie. Stracił na atrakcyjności zwłaszcza mit Polski jako ojczyzny sprawiedliwości społecznej, ściśle wiążący się z mitem ojczyzny zamożnej. Ślązacy po przyłączeniu części Śląska do Rzeczypospolitej liczyli nie tylko na zachowanie dotychczasowego poziomu życia, ale przede wszystkim na stworzenie możliwości jego podniesienia, na wyrównanie krzywd i wreszcie otrzymanie nagrody za niegasnącą wiarę i poniesione ofiary. W przyszłej Polsce swoją opiekunkę upatrywały przede wszystkim warstwy najbardziej uciśnione, czyli robotnicy i chłopci. Idee te, nieobce także innym grupom ludności, na przykład Białorusinom¹⁶, na Śląsku cechowały się silnym egalitaryzmem i woluntaryzmem, co widać w wystąpieniach i wypowiedziach lokalnych przedstawicieli ludu jak i przywódców politycznych – Arki Bożka, ks. Jana Kapicy, Wojciecha Korfantego. Okazało się jednak, że nawet statut organiczny polskiego Śląska, mający gwarantować urzeczywistnienie przynajmniej niektórych wyobrażeń i marzeń ludności śląskiej (między innymi pierwszeństwo dla autochtonów w zajmowaniu stanowisk kierowniczych i administracyjnych), ostatecznie nie pomógł w realizacji zapowiedzianych planów. Dodatkowo pojawiły się zjawiska dotychczas nieznane, na przykład inflacja, konieczność korzystania z pomocy filantropijnej jako pośredni efekt zerwania więzów z gospodarką niemiecką.

Czynniki natury historyczno-politycznej i społeczno-ekonomicznej, jak dowodził Szramek, w znaczący sposób wpływały na kształtowanie charakteru, owej „duszy”, mieszkańca regionu zarówno w przeszłości, jak w czasach współczesnych. Trudności, z jakimi musiał walczyć Ślązak i jakim musiał stawiać czoło aktualnie, zdaniem badacza, tylko wzmacniały determinację mieszkańca regionu w osiągnięciu wyznaczonych celów. Fundamentem wytrwałości i stanowczości była religijność, trwanie wbrew

¹⁵ E. Szramek, *Śląsk jako problem...*, s. 30.

¹⁶ Zob. E. Kopeć, *„My i oni” na Górnym Śląsku (1918–1939)*, Katowice 1986, s. 29.

niesprzyjającym okolicznościom historycznym przy wierze przodków. Badacz uważał katolicyzm za cechę organiczną, właściwą ludowi górnośląskiemu, nierozzerwalnie związaną z jego rdzenną polskością. Szramek był świadomy, że religijność Ślązaków nosiła wszystkie cechy typowej religijności ludowej, a więc: spontaniczność, szczerość, żywiołowość. Ze względu jednak na duży stopień ich natężenia nabierały one znaczenia wyjątkowego. Tylko na Śląsku, jak podawał badacz, akcja trzeźwości zainicjowana przez o. Stefana Brzozowskiego, przybrała za czasów kanonika Jana Ficka ogromne rozmiary¹⁷. Część *Śląska jako problemu...*, w której została poruszona problematyka religijna, nacechowana jest wyraźnym subiektywizmem. Autor, sam kapłan, doskonale znający, bo z autopsji, bolączki ludu górnośląskiego, nie zrezygnował z tonu emocjonalnego, co widać w partiach poświęconych opisowi przeszkód, jakie napotykała działalność religijna, zwłaszcza na polu integracji.

Podstawowe problemy, według Szramka, stojące na drodze rozwoju katolicyzmu to przede wszystkim brak jedności na płaszczyźnie wyznaniowej wśród samych śląskich chrześcijan, spowodowany istnieniem dosyć licznej reprezentacji protestantów oraz germanizacja. Możliwości pokonania tych przeszkód upatrywał w konieczności całkowitego zdeklarowania się po stronie chrześcijaństwa i praktykowania jego prawd. Takie postępowanie zalecał dla Śląska i dla całej Polski, w czym kierował się między innymi poglądami Stanisława Szczepanowskiego, który powiedział, że „Polska albo będzie katolicka, albo jej nie będzie”¹⁸. Szramek całkowicie zgadzał się też ze Szczepanowskim, że należy rozwijać własne, narodowe cnoty, a z obcych wzorów korzystać z największą ostrożnością, aby nie popaść w całkowitą zależność od innych nacji. Śląski kapłan za autorem *Nędzy Galicji* swój program naprawczy Polski umiejętnie nasycił postulatami romantycznymi oraz pozytywistycznymi¹⁹.

Dla Emila Szramka przykładem rodowitego Ślązaka, ukształtowanego przez specyficzny splot uwarunkowań historycznych, politycznych, społecznych, był ks. Jan Kapica – osoba wśród siebie współczesnych wywołująca duże kontrowersje. Właśnie te sprzeczne opinie świadczyły, zdaniem autora *Śląska jako problemu...*, o tym, jak trudno scharakteryzować w sposób jednoznaczny mieszkańca regionu. Szkic monograficzny pod tytułem *Ks. Jan Kapica. Życiorys a zarazem fragment z historii Górnego Śląska* opublikowany na łamach „Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku” w 1931 roku stanowił swoisty wstęp do rozprawy z 1934 roku. Celem monografii o proboszczu z Tychów było ukazanie postaci kapłana nie tylko na tle ważnych wydarzeń w dziejach Śląska, ale przede wszystkim w przełomowych chwilach dla samego bohatera biografii. Ks. Kapica został przedstawiony jako „niezwykły kapłan”²⁰, „wybitna osobowość”²¹, „silna indywidualność”²².

¹⁷ Zob. A. Rogalski, *Kościół katolicki na Śląsku. Studia nad dziejami diecezji wrocławskiej*, Warszawa 1955, s. 179-183; C. Sputeck, I. Sroka, *Ks. Jan Alojzy Ficek-inicjator akcji trzeźwości na Górnym Śląsku*, w: *Ks. Jan Alojzy Ficek i Piekary Śląskie w XIX wieku. Działalność religijno-społeczna ks. Jana Alojzego Ficka i rola Piekarów jako centrum katolicyzmu społecznego na Górnym Śląsku w XIX wieku*, red. J. Wycisło, Katowice 1992, s. 82-95.

¹⁸ E. Szramek, *Śląsk jako problem...*, s. 58.

¹⁹ Zob. St. Szczepanowski, *Idea polska. Wybór pism*, wybrał i przedmową poprzedził St. Borzym, Warszawa 1988.

²⁰ E. Szramek, *Ks. Jan Kapica. Życiorys a zarazem fragment...*, s. 25.

²¹ Tamże.

²² Tamże, s. 1.

Przymioty bohatera biografii, zdaniem badacza, miały źródło w ewolucji jego postępowania i poglądów. O ile jednak Kapica zmieniał swoje zapatrywania przede wszystkim polityczne, o tyle był wierny prawdom teologicznym, które też, według Szramka, były ponadczasowe i tym samym ponadpartyjne:

Jako kapłan i tu [w polityce – K. T.] operował zawsze kategoriami teologicznymi: Jego ideologia miała trzy niewzruszone punkty oparcia: 1. miłość do narodu polskiego, którego synem się czuł, 2. sprawiedliwość i szacunek do narodu niemieckiego, którego współobywatelem był, 3. lojalność sumienna względem państwa, którego poddanym był²³.

Odwoływanie się do zasad teologicznych, właściwie katolickich, pozwoliło Szramkowi na przyjęcie w ocenianiu postępowania Kapicy norm etycznych. Dzięki temu zabiegowi autor szkicu monograficznego mógł ukazać Kapicę nie jako zmieniającego obozy polityka, ale człowieka wiernego swoim ideałom wyprowadzonym z odwiecznych prawd Kościoła katolickiego, zasad stojących na straży poszanowania godności każdej jednostki ludzkiej. Ów chrześcijański imperatyw był równoznaczny z uznaniem niezbywalnych praw, przede wszystkim prawa do wolności, a więc i możliwości swobodnego wyboru przynależności narodowej. Coraz aktywniejsza działalność śląskich Polaków na początku XX wieku, a szczególnie w okresie przedplebiscytowym, wpłynęła na ewolucję postawy politycznej ks. Kapicy²⁴. Ta zmiana nie byłaby jednak możliwa, gdyby nie fundamentalne przekonania kapłana wpływające z wiary i wierności Kościołowi.

Powstanie niepodległego państwa polskiego Kapica witał z radością, ponieważ, jak pisał Szramek, został przecięty „węzeł lojalności, jaki go [Kapicę – K.T.] dotychczas przeciwko pociągowi serca łączył z państwem pruskim”²⁵. Dzięki zmianom granic terytorialnych, trzecia zasada, jaką kierował się Kapica w swoim życiu – lojalność wobec państwa – nie była już utożsamiana z przykrym obowiązkiem. Kapica zawsze z szacunkiem i sprawiedliwie traktował niemieckich katolików, co również można uznać za wierność ideałom katolickim:

W miesiąc później, gdy zbliżała się uroczysta chwila zmiany suwerenności państwowej, wydał ks. delegat do katolików województwa śląskiego orędzie w obu językach, świadczące nie tylko o gorącym patriotyzmie, ale też taktownej roztropności duszpasterskiej²⁶.

²³ Tamże, s. 36.

²⁴ Ks. Jan Kapica podczas wyborów do parlamentu niemieckiego w 1903 roku opowiadał się za wyborem kandydatów Niemieckiej Partii Centrum przeciwko kandydatom o narodowej orientacji polskiej. Po przegraniu konfrontacji z Wojciechem Korfantym (wybory w 1905 roku) Kapica zaczął domagać się od kierownictwa Centrum, aby w wystąpieniach nie raziło polskich uczuć narodowych. Przed wyborami 1907 roku podpisał odezwę Polskiego Komitetu Wyborczego. W wyborach do sejmu pruskiego w 1908 roku uzyskał mandat i wszedł do Koła Polskiego. W 1912 złożył mandat. Podczas walki plebiscytowej włączył się aktywnie w prace Polskiego Komitetu, pełniąc między innymi funkcję zastępcy komisarza na powiat pszczyński. Zob. M. Czapliński, J. Wycisło, *Kapica (Kapitza) Jan*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 165-168.

²⁵ E. Szramek, *Ks. Jan Kapica. Życiorys a zarazem fragment...*, s. 60.

²⁶ Tamże, s. 73.

Przekroczenie przez Szramka ram tradycyjnej metodologii historycznej²⁷ umożliwiło badaczowi skoncentrowanie się przede wszystkim na przesłankach postępowania konkretnej osoby. Ukazał ewolucję jednostki, jej reakcje na określone sytuacje, istotę osobowości. Tworząc obraz ks. Kapicy, Szramek wskazywał na aspekty, które stanowiły wyznaczniki charakteru mieszkańca Śląska. Za jeden z głównych uznał przywiązanie do religii, traktowanej też jako element regionalnej tradycji. Hołdowanie wartościom religijnym dawało podstawy, przede wszystkim w okresie funkcjonowania Śląska poza polskim organizmem państwowym, pielęgnowaniu wartości narodowych. Ślązak zatem jako typowy *homo religiosus* wyróżniał się w społeczeństwie polskim i tym samym w naturalny sposób był predestynowany, aby objąć przewodnictwo w procesie odrodzenia chrześcijańskiej Polski. Pogląd ten został rozwinięty w ostatnim rozdziale książki *Śląsk jako problem socjologiczny...*, w którym Szramek starał się określić miejsce i rolę Śląska w Rzeczypospolitej. Część zatytułowana *Misja Śląska* stanowi podsumowanie wcześniejszych rozważań i jednocześnie przedstawia zarys historiozofii nacechowanej wizjonerstwem oraz mistycyzmem.

Zadaniem Śląska w myśl koncepcji ks. Emila Szramka było służyć przykładem nie tylko całej Polsce, ale i Europie. Wyznaczona rola, misja Śląska zasadzała się na silnej kondycji moralnej jego mieszkańców zakorzenionej w religii katolickiej. Szramek, wyliczając cechy budujące „duszę” Ślązaka, rozpoczął właśnie od religijności. Z niej następnie wypływały kolejne: pracowitość, oszczędność, sprawiedliwość, silne przywiązanie do rodziny i rodzimej ziemi oraz tradycji. Autor rozprawy koncentrował się przede na walorach moralnych ludu śląskiego, ponieważ dzięki nim miało nastąpić stopniowe odnowienie obyczajów całego społeczeństwa polskiego i w efekcie pozytywne przemiany we wszystkich dziedzinach życia. Nie zapomniał jednak o aspektach ekonomicznych i uważał, że wysoki poziom rozwoju przemysłowego, będący między innymi rezultatem pracowitości mieszkańców regionu, niejako naturalnie predestynuje Śląsk do objęcia przewodnictwa w kraju w tej dziedzinie:

Śląsk jest «starą Polską» i «młodą Polską» *en miniature*. Jak przez kilka wieków był czołem kultury polskiej, tak obecnie jest punktem, około którego nowa Polska się krystalizuje, nie tylko gospodarczo, przyjmując teraz z konieczności jedynie możliwą strukturę rolniczo-przemysłową, ale także religijnie i moralnie przez kardynała-prymasa, Ślązaka. Jeżeli dziś Polska stoi na baczność, ma «na zachód oczy, nie na wschód, na zachód oczy, skąd nasz ród!»²⁸.

Powyższy cytat to kwintesencja poglądów Szramka na temat roli Śląska w przyszłości. W trzech krótkich zdaniach autor umiejętnie połączył obraz świetnej przeszłości ziem śląskich z teraźniejszością, której ideowym symbolem był prymas August Hlond. Równocześnie wyznaczył perspektywy, upatrując właśnie w Śląsku i jego mieszkańcu potencjalnego odnowiciela dawnej polskiej potęgi. Potwierdzenia swoich przekonań badacz katowicki szukał w licznych źródłach z różnych dziedzin i dyscyplin naukowych, a także w literaturze pięknej i publicystyce. Z wydanej przez Polską Akademię Umiejętności w Krakowie w 1933 roku *Historii Śląska od najdawniejszych czasów do roku*

²⁷ Warto podkreślić, że wiele z ustaleń Szramka znalazło potwierdzenie w najnowszych badaniach z zakresu historii kościoła katolickiego, co z pewnością jest zasługą odmiennego podejścia metodologicznego przy analizie zebranego materiału źródłowego. Zob. L. Krzyżanowski, *Kościół katolicki wobec mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku w latach 1922–2000*, Katowice 2000.

²⁸ E. Szramek: *Śląsk jako problem...*, s. 74.

1400 zacerpnął na przykład myśl o cywilizacyjnym przodownictwie regionu w okresie średniowiecza. Szramek szczególną uwagę zwrócił na rozważania Zygmunt Wojciechowski, w których badacz, posiłkując się *Pamiętnikami mego życia* Teodora Tyca, twierdził, że „kultura Śląska w wiekach XII–XIV była czołem kultury polskiej”²⁹. Tezę tę Szramek wzmocnił, sięgając do ustaleń Witolda Taszyckiego, który z kolei nazwał Śląsk kolebką najstarszych zabytków piśmiennictwa polskiego: *Księgi henrykowskiej* oraz *Psalterza floriańskiego*. Ślad tych lektur widać nie tylko w cytatach czy przywołanych nazwiskach, tytułach konkretnych pozycji, ale też w warstwie językowej rozprawy.

Autor *Śląska jako problemu...* często porównywał ziemię śląską z kolebką polskości, utożsamianą z kolei z religijnością. Ostatnie zdanie przytoczonego fragmentu to z kolei nawiązanie do tekstu poematu Jana Nowaka pod tytułem *Pieśń nad Odrą* mającego rekompensować brak utworu o Śląsku w *Pieśni o ziemi naszej* Wincentego Pola. Nie sposób nie zauważyć też aluzji do *Roty* Marii Konopnickiej, utworu cieszącego się na Śląsku ogromną popularnością³⁰.

Lektury *stricte* historyczne dostarczyły Szramkowi niezbędnego materiału uzasadniającego wysunięcie tezy o przewodniej roli Śląska w Polsce, a nawet w Europie. Śląsk bowiem powinien spełniać zadanie pośrednika ułatwiającego nawiązywanie kontaktów między różnymi narodami, przede wszystkim polskim i niemieckim. Wyzaczył ziemi śląskiej funkcję „pomostu” łączącego narody, który „musi obie strony rozumieć, a sam być wolnym od namiętności”³¹. Słowa te równocześnie wskazują na stanowisko autora wobec drażliwych kwestii dotyczących praw mniejszości narodowych. Podkreślał prawo każdej jednostki, więc i narodu, do zachowania oraz rozwijania rodzimej kultury i tradycji. Podobne poglądy wyrażał niemiecki pisarz ze Szklarskiej Porębie, Hermann Stehr, porównujący Ślązaka do mostu „wiodącego ku istocie, za którą tęskni, ku której nieustannie dąży”³² a kraj śląski do mostu „między Wschodem a Zachodem, między Północą a Południem”³³. Szramek, aby podkreślić rolę Ślązaka w odrodzeniu moralnym wszystkich mieszkańców Europy, użył bardzo nośnego porównania:

[...] ideał Ślązaka, jak rzeka w morzu, rozplywa się w ideale człowieka³⁴.

Porównując ideał człowieka do morza a Ślązaka do rzeki, autor wniósł w tekst nośne semantycznie symbole. Rzeka stanowi, biorąc pod uwagę rozmiary, zjawisko które nie wywołuje takiego wrażenia jak morze. Morze to symbol nieskończoności, ogromu, bezkresu i niezmienności. Rzeka natomiast, której wody zawsze gdzieś podążają, utożsamiana jest z ruchem, zmianą, drogą, odrodzeniem. Podobnie Ślązacy, chociaż liczebnie, w porównaniu z całą ludzkością, stanowili zaledwie jej znikomy procent, to dzięki swojej sile mogli zmienić „morze ludzkości”.

²⁹ Zob. Z. Wojciechowski, *Ustrój Śląska*, w: *Historia polityczna Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, red. St. Kutrzeby, Kraków 1933, s. 804.

³⁰ Zob. K. Heska-Kwaśniewicz, *Śląskie „Roty”*, w: *W krainie pamiątek. Prace ofiarowane prof. Bogdanowi Zakrzewskiemu w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Kolbuszewski, Wrocław 1996, s. 379-398.

³¹ E. Szramek, *Śląsk jako problem...*, s. 76.

³² H. Stehr, *Ślązak*, tłum. W. Kunicki, w: *Śląsk. Rzeczywistości wyobrażone*, red. W. Kunicki, Poznań 2009, s. 282.

³³ Tamże, s. 283.

³⁴ E. Szramek: *Śląsk jako problem...*, s. 76.

Argumentem przemawiającym za objęciem przez Śląsk roli przewodnika w Europie było przede wszystkim jego położenie geopolityczne, miejsce na mapie będące obszarem zderzeń czterech nacji, czterech kultur: czeskiej, niemieckiej, polskiej i łużyckiej. Współistnienie obok siebie tych narodów wymusiło wypracowanie określonych form współżycia, które musiały opierać się na wzajemnym poszanowaniu i respektowaniu praw. Szramek ten wielokulturowy Śląsk wyobrażał sobie jako odwieczny „węzeł, nie związek czterech narodów i ich kultur, [którego – K. T.] nie ma już co rozwiązywać, lecz trzeba go umiejętnie i artystycznie ująć jako zwornik w strukturze Europy”³⁵.

We wcześniejszych partiach tekstu wspomniano już o poglądach, pracach, do których Szramek nawiązywał lub na które się powoływał. Poszukując na gruncie polskim prądów, nurtów artystycznych, filozoficznych czy światopoglądowych, najbliższe historiozofii kapłana z Katowic były młodopolskie wizje narodu i przyszłej ojczyzny, mające swoje źródło w romantycznym mesjanizmie³⁶. Dla śląskiego badacza najistotniejsze i najbardziej odpowiadające jego indywidualnym poglądom były tezy Artura Górskiego, udowadniające konieczność realizowania rodzimych wzorców, zwłaszcza w obrębie kultury, w tym i literatury³⁷. Nie przypadkiem więc na kartach *Śląska jako problemu...* pojawiło się nazwisko Adama Mickiewicza, którego legendę w okresie Młodej Polski stworzył właśnie Górski. Szramek zafascynowany twórczością wielkiego romantyka, świadomie sięgnął do tekstów z tak zwanego mistycznego okresu twórczości Mickiewicza. One dostarczyły mu dowodów na słuszność idei zachowania i krzewienia odwiecznych obyczajów, zasad. Pielęgnowanie rodzimej tradycji gwarantowało zachowanie własnej tożsamości, racji bytu oraz zapewniało siłę i poczucie własnej wartości, co z kolei umożliwiło budowanie przyszłości. W przeszłości Śląska kapłan upatrywał źródło wartości, których kultywowanie przez cały okres niewoli zapewniło Polakom na Śląsku przetrwanie.

Jedną z niepodważalnych wartości, jak już wcześniej podkreślano, było szczególne przywiązanie Ślązaków do religijności, mające gwarantować odnowienie moralne całego społeczeństwa polskiego, a następnie całej ludzkości. Szramek – w przeciwieństwie do Mickiewicza – nie oczekiwał jednak, aby naród osiągnął ów wysoki poziom moralny umożliwiający mu następnie wypełnienie powierzonej misji dziejowej. Śląski badacz był przekonany o tym, że w przypadku Ślązaków wysoki poziom moralności, jaki reprezentują, jest ich cechą przyrodzoną, z czego wykrystalizowała się myśl o Ślązakach jako współczesnych przewodnikach narodu polskiego. Zapewne przyjęcie takiego stanowiska nastąpiło pod wpływem lektury pism filozoficznych Augusta Cieszkowskiego, zwłaszcza dzieła *Ojczyzna nasza*, oraz *Psalmów przyszłości* Zygmunta Krasińskiego³⁸. Szramek umiejętnie wykorzystał również inne idee Cieszkowskiego, kiedy podkreślał konieczność ciężkiej i wytrwałej pracy, ponieważ tylko ona zapewniała osiągnięcie upragnionego celu.

³⁵ Tamże, s. 75-76.

³⁶ Zagadnienie wpływu lektur na poglądy E. Szramka szczegółowo omówiono w tekście: K. Tałuć, *Czytelnicze pasje ks. Emila Szramka*, „Studia bibliologiczne. Z dziejów książek, bibliotek i czytelnictwa. Varia”, red. K. Heska-Kwaśniewicz, t. 14, Katowice 2001.

³⁷ Zob. A. Górski, *Młoda Polska. Felieton nie posłany na konkurs „Słowa Polskiego”*, w: A. Z. Mako-wiecki, *Młoda Polska*, Warszawa 1981, s. 174-182.

³⁸ Zob. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 2, Warszawa 1997, s. 228-235.

Śląski badacz przystosował neoromantyczne wizje do aktualnej sytuacji. W niepodległej Polsce rolę Śląska upatrywał w działalności pokojowej, a siłę tych propozycji wzmacniał, powołując się między innymi na traktat *Szlakiem duszy polskiej* z 1917 roku autorstwa Stanisława Przybyszewskiego. Solidaryzował się ze słowami młodopolskiego krytyka, że cechą ludów słowiańskich jest synteza kultury umysłowej z „najgłębszą, najgorętszą, Chrystusową kulturą serca”³⁹.

Interesująco jawi się przy rekonstruowaniu ram, źródeł historiozofii Szramka, brak odwołań do Juliusza Słowackiego – duchowego opiekuna neoromantyzmu⁴⁰. Wydawałoby się, że *Odpowiedź na „Psalmy przeszłości”*, ze względu na przyznanie prawa do dokonywania zmian każdemu bez względu na klasową przynależność, powinna być bliższa śląskiemu badaczowi niż utwór Zygmunta Krasińskiego, w którym lud traktowany jest jako bierna i bezmyślna masa. W *Śląsku jako problemie...*, oprócz parafrazy ostatniej zwrotki *Testamentu mojego* i to w przypisie, nie ma innych odwołań do twórczości *Króla-Ducha*. Jedną z przyczyn braku odniesień do twórczości autora *Króla-Ducha* tkwi z pewnością w świadomym przyjęciu koncepcji Górskiego o „naśladowaniu” Mickiewicza, twórcy na Śląsku otaczanego kultem⁴¹. Można także przypuszczać, że do koncepcji pokojowego przewodnictwa, opierającej się na zasadach chrześcijańskich, teksty Słowackiego nie przystawały ze względu na swoją silną, rewolucyjną wymowę. Wreszcie brak odwołań do utworów romantycznego poety mógł wpływać po prostu z czytelniczych upodobań Szramka.

Ks. Emil Szramek nie był myślicielem utopistą. Doskonale zdawał sobie sprawę, że zaproponowany przez niego „program naprawczy”, dotyczący przede wszystkim sfery ducha, myśli, a w pośredni sposób wpływający na kształt innych zjawisk, jest na razie czystą teorią. Wierzył jednak, że teoria opierała się mocnych podstawach, nawiązywała także do rozwiązań już istniejących w praktyce (statut organiczny województwa śląskiego). Jego wizja zatem miała szansę na urzeczywistnienie.

Przypisanie Śląskowi wyjątkowej roli w przyszłych dziejach Polski i Europy, postawienie Ślązaka jako ideału człowieka z pewnością świadczyło o wielkim przywiązaniu i miłości autora do swojej rodzinnej ziemi. Szramek właśnie związki regionalne, oprócz religijnych, uznał za najważniejsze. One na Śląsku w ciągu długich lat izolacji od kultury polskiej pozwoliły zachować poczucie tożsamości narodowej i podtrzymać więź narodową. Wobec wyżej wymienionych związki polityczne były wtórne, niestabilne. Szramek jednak nie idealizował Śląska. Jako doskonały obserwator i znawca regionalnych zagadnień widział problemy i konflikty zarówno te istniejące od wieków, jak i te nowe, które pojawiły się po powrocie części Śląska w granice Rzeczypospolitej. Wskazywał na nie, mimo iż ich istnienie bagatelizowały oficjalne czynniki rządzące, jak choćby antagonizm między rodzimą ludnością i przybyszami z Małopolski. Proponował sposoby rozwiązania, załagodzenia, przy czym zawsze wskazywał na wariant najbardziej korzystny dla samego Śląska.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Zob. J. Krzyżanowski, *Neoromantyzm polski*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1963, s. 13.

⁴¹ Zob. J. Koraszewski, M. Suchocki, *Rola twórczości Adama Mickiewicza w rozbudzeniu i utrzymaniu polskości na Śląsku*, Poznań 1957.

* * *

Śląsk, podobnie jak Kresy Wschodnie, stanowił obszar współistnienia różnych grup narodowościowych, różnych kultur i religii, co rodziło konieczność wypracowania zasad współżycia. *Śląsk jako problem socjologiczny* zawiera analizę zagadnień typowych dla terenów pogranicznych, a sposób ich omówienia wyraźnie wskazuje na autora, który znał je z autopsji, który próbował znaleźć rozwiązania problemów uwzględniające prawa wszystkich mieszkańców regionu. Osobiste podejście Szramka do podjętej w *Śląsku jako problemie...* tematyki, elementy subiektywizmu wplecione w ramy naukowego toku rozumowania w dużym stopniu zadecydowały o poruszeniu, jakie rozprawa wywołała wśród ludzi nauki, kultury i to nie tylko na Śląsku. Zróżnicowane oceny – od pełnych aprobaty⁴² poprzez ostrożne i wyważone sądy⁴³, aż po miazdzące krytyki⁴⁴ – świadczyły, z jednej strony o dużym ładunku emocjonalnym, jaki niosła ze sobą praca, wskutek czego nie sposób było przejść obok niej obojętnie. Z drugiej zaś strony, przemawiały za brakiem adekwatnego systemu prawideł umożliwiającego wówczas ocenę rozprawy.

Śląsk jako problem... wymykał się sztywnym regułom wyznaczającym określone ramy dla rozpraw z danej dziedziny, tak jak i Śląsk – temat pracy – wymykał się uproszczonym i powierzchownym osądom. Dzięki swoistej korelacji, przenikaniu się elementów typowych dla różnych wypowiedzi książka-esej Szramka nabiera cech oryginalnych, a jego historiozoficzna koncepcja Śląska jako pogranicza znamion wizji, która w dyskursie kulturowym dotyczącym regionu na dobre zagościła dopiero w latach 80-tych XX wieku.

⁴² Zob. ks. J. Rostworowski, Rec., „Przegląd Powszechny”, 1943, s. 453-454.

⁴³ Zob. J. Szczepański, *Śląsk jako problem socjologiczny*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 2., 1934, s. 163-164; W. Ogrodziński, „*Śląsk jako problem socjologiczny*”. Nowa rozprawa ks. prałata E. Szramka, „Kultura i Życie” dodatek „Polonii”, 1934, nr 3428, s. 1.

⁴⁴ Zob. Dr A-D [Edward Kostka], *Śląsk jako problem socjologiczny...*; M. Czekan, *Przykre braki i tendencje książki p. dr E. Szramka. Dodatkowe uwagi krytyczne*, „Polska Zachodnia”, 1934, nr 113, s. 5-6. Michał Grażyński również ostro wypowiadał się na temat publikacji Szramka. Nazwał ją „najniebezpieczniejszą książką, jaka się za czasów polskich ukazała”. Zob. H. Bednorz, B. Bańka, *Życie i działalność ks. Emila Szramka (1887-1942)*, Katowice 1966, s. 153.